

RAPORT Z PRASY ZAGRANICZNEJ
 francuskiej i angielskiej
 do dn. 18/IV-21r.

MIEDZYNARODOWE STANOWISKO BOLSZEWIZMU WEDŁUG ZINOWJEWY.

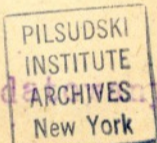
"The Daily Telegraph" podaje opinię Zinowjewa o stanowisku III międzynarodówki i bolszewizmu w Europie i Stanach Zjednoczonych. Charakterystyczną cechą tego sprawozdania jest to, że opisuje sytuację bolszewizmu we wszystkich prawie mniejszych i większych państwach europejskich pomija zupełnie Polskę.

Podczas drugiego Kongresu Komunistów idea przeprowadzenia przewrotu komunistycznego na całym świecie była bardzo dżizka urzeczywistnienia, armja czerwona była bardzo blisko Warszawy i zajęcie tego mia sta zapewniłoby powodzenie w rozpowszechnieniu idei komunistycznej. Niestety, byliśmy świadkami klęski i konsekwencją tego jest wstrzymanie rozwoju bolszewizmu.

W Niemczech sytuacja jest nie bardzo pomyślna; we Francji jest znacznie lepiej i rozwój komunizmu jest na najlepszej drodze; chociaż niewykluczony jest nowy kryzys. We Włoszech ponieśliśmy porażkę, w Austrii liczba komunistów jest minimalna. Partja komunistów w Czecho-Słowacji jest bardzo silna, w Rumunji, Bułgarji i Jugosławji również jest sytuacja zadawalniająca. W Norwegji partja komunistyczna jeszcze niesprecyzowała swojej ideologii. W Angliji jest za ledwie 10.000 komunistów w Ameryce można prowadzić tylko propagandę półtajemną. W zakończeniu Zinowjew zaznacza, że III-cia Międzynarodówka jest obecnie najsilniejszą władzą na świecie.

LINJE WYPYCZNE ŁOTEWSKIEJ POLITYKI.

"Le temps" z dn. 16 kwietnia zamieszcza list z Rygi datowany w marcu.



Gaybyśmy ~~nie~~ wszelkimi siłami nie trzymali się ideału niepodległości, trzeba by było się poddać władzy sowieców, albo wogóle zostać przez bolszewików pochłoniętymi. Przez naszą bezlitośną walkę z bolszewikami, zdobyliśmy sobie stanowisko między rodziną narodów cywilizowanych.

Mimo carskiej dyplomacji uciśkającej naród łotewski przez sze reg lat, Łotwa usilnie dążyła do wyzwolenia. Brała udział i nie bez powodzenie w ugruntowaniu pokoju w Europie Wschodniej. Koalicja mając pewne skrupuły wobec obecnego rządu i wobec możliwości powrotu dawnego rządu w Rosji, pozwoliła na sytuację niezdecydowaną na Łotwie. Bo czyż może być sytuacja bardziej paradoksalna jak danie możliwości rządzenia w okresie rewolucyjnym, pomyślnego zawarcia pokoju i zdobycia zaufania swego narodu - a jednocześnie odmówienia prawnego uznania danego państwa.

Nareszcie dzięki inicjatywie Francji przyznano rząd łotewski w Rydze de jure. Co znacznie uprości stosunki między Rosją i Łotwą.

Wystarczy rzucić okiem na zatokę Ryską, żeby uprzytomnić sobie, że jest dalszym ciągiem równicy rosyjskiej i o ile Łotwa nie będzie miała siły bronić się, prędzej czy później zostanie zagarnięta przez Rosję.

Przyznanie Łotwy de jure przez Francję stwarza w jej historii

nową epokę. Daje możność przystąpienia do robót organizacyjnych, a w pierwszym rzędzie ufortyfikowania granic, które odegrały tak ważną rolę w walkach przeciw bolszewikom. W przyjaźielskie zapewnienia rządu sowieckiego, niestety, wierzyć nie można. Sytuacja wszystkich nowopowstałych państw Bałtyckich jest jednakowo niepewna. Związek narodów Bałtyckich nie ma dotychczas silnych podstaw, z powodu rozbieżności dążeń każdego z nich.

Gdyby na wzór Małej Ententy państwa Bałtyckie utworzyły jeszcze mniejszą Ententę, która nie mniej byłaby silną, zabezpieczyłoby to wybrzeże Bałtyckie i rozwiązało groźną kwestję rosyjską. Silne wybrzeże byłoby zaporą przeciw niepokojącym wycieczkom bolszewizmu, które jeszcze niejednokrotnie zaniepokoją zapewne Europę.

ROBOTNICZY OPUSZCZAJA LENINA

W "Echo de Paris" p. de Chassagnon w korespondencji ze Sztokholmu z dn. 16/IV pisze o chwiałej się władzy Lenina. Ostatnie wypadki zadają kłam ~~niektórym~~ rozpowszechnianym wiadomościom, o wzmocnieniu się władzy sowieckiej. Zinowjew zwołał konferencję delegatów wszystkich zakładów przemysłowych w Piotrogradzie, żądając potwierdzenia wszystkich reform uchwalonych podczas II Kongresu komunistów. 900 zebranych robotników wybrało jako członków komitetu, dwie trzecie mieśszewików a resztę es-erów. Zinowjewa nie dopuszczono do głosu, kiedy chciał mówić o dobrodziejstwach, które rząd uczynił dla robotników i chłopów, twierdząc, że tylko dopuszczenie innych partii politycznych do steru rządu może uratować sytuację w Rosji.

Zinowjew uciekając się do znanego argumentu, że mieśszewicy i es-erzy: "chcą sprzedać Rosję burżuazji" zaznaczył, że jest niemożliwością dopuszczenie do władzy jednej z wyżej wspomnianych partii. Dzięki groźbie udało się zdobyć niewielką przewagę głosów, potwierdzających reformy Lenina. W toku rozpraw wielu przedstawicieli zakładów przemysłowych żądało zniesienia dyktatury komunistów.

Krótko mówiąc Lenin zaczyna tracić swoją jedyną klientelę.

NOWA KONFERENCJA SPRZYMIERZONYCH.

"Gazetta del Popolo" z dn. 16/IV donosi, że ma być zwołana nowa konferencja międzysojusznicza. Wobec poważnej sytuacji, jaka wytworzyła się w Anglii, zjazd odbędzie się w Londynie. Rozpatrywana będzie odpowiedź Ameryki, poprawa i ustalenie problem Górnośląskie go. W sprawie Niemiec wszyscy sprzymierzeni jednogłośnie zgadzają się na zastosowanie sankcji możliwie najsurowszych.

Jakkolwiek w kołach oficjalnych paryskich oświadczają, że nie powzięto dotychczas żadnej decyzji w sprawie zwołania Rady Najwyższej, przypuszczalnie Zjazd Premierów państw sprzymierzonych odbędzie się około maja. Gdzie i kiedy?

"Gazetta Popolo" twierdzi, że niezłocznie i w Londynie.

/-/ Olejniczakowski
Kpt. i w z. Szef Oddziału II

Za zgodność: *[Signature]*